

Bajm, Wyspa Bezludna

Jestem wyspą bezludną
Nie podobną do innych nie
Nigdy nie jest mi smutno
Nigdy nie jest mi źle

Czasem do mnie przyplýwasz
Tulisz do moich stóp
Nie potrafię Cię kochać
Jestem zimna jak lód

Jakiej miłości trzeba mi
Aby serce zaczęło bić
Jakich jeszcze namiętnych
Słów
Żeby stopił się lód

Zamknij mnie
W swoich dłoniach
Dopóki tego chcę
Ukryj w swoim sercu
Na dnie
Kochaj kochaj
Nieprzytomnie
Może wtedy będę ogniem
Ogień Twój
Rozpali mnie